

№ 69.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Ireny.
Śr. św. Ludgera B.
Czw. św. Jana Damasc.
Piąt. św. Jana Kapistr.
Sob. św. Eustazego Op.
Niedz. św. Anieli Wd.
Pon. Zwiast. N. M. P.

Wschód słońca godz. 5 m. 54
Zachód słońca godz. 6 m. 19
Długość dnia godz. 12 m. 25
Przybyło słońca godz. 4 m. 51

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 4 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 25 marca 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Miska
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Merkrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr Popularny

Dziś
we wtorek

„Jarmark małżeński“

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Jutro
w środę

„Malakbet“ Szekspira.

Dzielnia 18



Sala Koncertowa



Dzielnia 18

W czwartek dnia 27 marca r. b.

Jan Lorentowicz

Popioły oraz Wierna rzeka

wyglasi odczyt pod tytułem

Bilety sprzedaje „Czytelnia Nowości” Dzielnia 16.

1010

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych słyach (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przychodnich. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w nie. dziele i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 541

THISBÉ PARFUM
ED. PINAUD

Z rozmyślań.

Czek jest, jak wilk, nienasycony:
nie dość mu sławy, nie dość zdrowia,
nie dość dostatków i mamony,
ani zaszczytów nie dość mrowia...
Czek jest, jak wilk, nienasycony,
przed którym nic się nie uchowa
i stąd wciąż zwraca wzrok spragniony
na świetny koniak od Szustowa. 807

Austro-Węgry i Chiny.

(Wywiad z finansistą austriackim).

Podczas ogólnego wrzenia międzynarodowego w Europie Austro-Węgry, dzięki ruchliwości i energii wielkiej banku austriackiego „Niederösterreichische Escompte-Gesellschaft” osiągnęły wielkie powodzenie finansowe i zyskały nowe rynki zbytu w Chinach.

W tej sprawie miałem wczoraj rozmowę z pewnym wybitnym finansistą wiedeńskim, pozostającym w bliskich stosunkach z wyżej wymienioną instytucją bankową.

„Do niedawna — mówił mój informator — wielkie państwa europejskie, tworzące tak zwany syndykat sześciu mocarstw, nie dopuszczały nikogo do robienia interesów pieniężnych z rządem chińskim. Syndykat sześciu mocarstw nie pozwalał Chinom zaciągać gdziekolwiek pożyczek, aniżeli u banków owych państw. W parze z za-

ciąganiem pożyczek bowiem szedł wpływ polityczny, a równocześnie — co jest w tej sprawie ważniejszym — mnożyły się widoki zysków finansowych dla przemysłu państw należących do syndykatu.

Syndykat stawiał rządowi chińskiemu warunek, że wszystkie dostawy i obstarunki rządowe chińskie muszą być robione w państwach, należących do syndykatu. Nawet większe obstarunki prywatne musieli kupcy chińscy robić w państwach, tworzących syndykat. Można sobie wyobrazić, jak wielkie zyski płynęły z tego źródła, gdyż Chiny, jako państwo, posiadające olbrzymią ludność, dostarczało szerokiego pola do zarobku i przedstawiało wielką dziedzinę dla przedsiębiorczości obcych fabrykantów i obcych kupców.

Wywóz do Chin odgrywa we Francji, w Anglii i w Niemczech bardzo znaczną rolę. Dla przemysłu austriackiego zdobycie Chin jako rynku zbytu, przedstawia wielkie korzyści. Już te gałęzie przemysłu austriackiego, które zdołały mimo obcej konkurencji, wywalczyć sobie miejsce w Chinach, jak np. lampy, wyroby galanterijne, majolikowe, są dowodem, że handel wywozowy do Chin dałby ludności austriackiej bez różnicy narodowości sposobność do wielkich zysków i do wyładowania swojej energii, dzisiaj gnuśniejcej w ciasnych stosunkach handlu wewnętrznego.

Przed rokiem chodziło o zdobycie dla Austro-Węgier miejsca w syndykacie sześciu mocarstw. Dyplomacja Austro-Węgier przy pomocy Niemiec zabiegała o to, by Austro-Węgry przyjęto do syndykatu i by ten syndykat sześciu mocarstw zmienił się w syndykat siedmiu mocarstw. Ale przyjęciu Austro-Węgier sprzeciwiła się Francja, sprzeciwiła się także i Rosja, gdyż oba te państwa się obawiały, że skutkiem przyjęcia Austro-Węgier do syndykatu spotęguje się wpływ Niemiec.

Wielka pożyczka chińska, która potem się rozchwiała, miała być zaciągnięta bez udziału Austro-Węgier. Młodo to pewna grupa ludzi w Wiedniu nie straciła nadziei, że w tej albo owej formie uda się wreszcie wywalczyć dla Austro-Węgier miejsce w Chinach i tak się teraz stało. Poza syndykatem sześciu mocarstw przyszedł do skutku układ, mocą którego „Niederösterreichische Escompte-Gesellschaft” pożyczka rządowi chińskiemu 300,000 funtów, a wzamian za to

rząd chiński zobowiązuje się w przeciągu najbliższych lat dziesięciu obstarowywać luty karabinowe, części armat i stal na narzędzia wyłącznie w hucie „Poldi”. Owa huta założy potem w Pełinie własną filię. W ten sposób otwiera się dla handlu wywozowego Austro-Węgier nadzwyczajnie korzystna sposobność do zdobycia rynku chińskiego.”

Od siebie dodaje, że nie brakuje nawet w Galicji firm oraz fabryk, które prowadzą interes wywozowy do najrozmaitszych części świata. Mało kto wie, że meble gięte, wyrabiane w Galicji, idą nawet do Afryki południowej i to w znacznej ilości. Dla fabryk galicyjskich tedy, które poniosły do pewnego stopnia straty skutkiem przesilenia politycznego na Bałkanach, otwiera się w Chinach źródło powetowania strat. Chodzi tylko o to, ażeby poznać gust publiczności chińskiej i dokładnie się dowiedzieć, czego publiczności chińskiej potrzeba.

Katastrofa kolejowa pod Noworadomskiem.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Noworadomsk 22 marca. Dziś o godzinie 5 m. 45 rano na 176 wiorście kolei w.-w. pod stacją Noworadomsk wydarzyła się znów katastrofa, powodująca ofiary w ludziach. Pociąg osobowy nr. 19 bis wpadł na wagony oderwane od pociągu towarowego nr. 167 druzgocąc je w kawałki. Jeden człowiek zabity, dwóch ciężko rannych, kilku kontuzjowanych.

(Depeszę tę otrzymaliśmy w Wielką Sobotę po wyjściu numeru P. R.)

Delegowany na skutek depeszy tej przez redakcję „Rozwoju” na miejsce katastrofy kolejowej, przybyłem do miejsca wypadku o godz. 1 m. 30 po poł. w chwili, gdy praca nad uprzątnięciem torów kolejowych wrzała w całej pełni.

Miejsce katastrofy odległe od stacji Noworadomsk o 1 i pół wiorsty, przedstawiało straszny widok i przejmowało grozą. Szczątki rozbitych wagonów towarowych utworzyły bezkształtną masę spletaną pogiętym żelastwem; wagony uszkodzone, zrzucone z nasypu jedne przewrócone kołami do góry, leżały w rowie napelnionym wodą, inne zawisły nad rowem na pochyłości nasypu kolejowego.

Lokomotywa pociągu osobowego ze zdruzgotanym przodem, zerwanym kominem i podziurawionym tendrem, zaryła się jednym końcem w ziemię, stercząc wpoprzek toru, wagon bagażowy został rozbity, wagon pulmanowski pierwszej i drugiej klasy z rozerwaną galerią wejściową zrzucony został z szyn, natomiast następny wagon małemu uległ uszkodzeniu.

Na podstawie zebranych danych szczegóły katastrofy przedstawiają się w sposób następujący:

O godz. 5 i pół rano ze stacji Kamińska wyprawiono pociąg towarowy nr. 167, który przechodzący przez stację Noworadomsk bez zatrzymywania się. Pociąg ten złożony był z 75 wagonów towarowych, t. j. najwyższej liczby jaką dopuszczają przepisy, a jaką zarząd kolei nakazuje kompletować do każdego pociągu towarowego w celach oszczędnościowych. Ponieważ linia do Widzewa nie była jeszcze wolna, przeto pociąg ten został zatrzymany przed sygnałem o 1 i pół wiorsty od stacji, na wiorście 176.

Po otwarciu wolnej linii do Widzewa, pomocnik zawiadowcy, pełniący służbę na stacji Noworadomsk p. Lucyan Czermiński puścił pociąg nr. 167 stojący za sygnałem i gdy ten dochodził do stacji, zawiadomił stację Kamińską, że linia wolna dla przejścia pociągu osobowego nr. 19 bis, uruchomionego z powodu świąt Wielkanocnych.

P. Czermiński pełnił służbę sam jeden, ponieważ drugi pomocnik był chory i na zastępstwo nikogo nie przysyłano, gdyż rezerwowi pomocnicy zostali skasowani przez zarząd kolejowy w celach oszczędnościowych i w razie choroby którego z pomocników winni pełnić za niego służbę koledzy. Pełniąc sam służbę zewnętrzną na linii i wewnętrzną w telegrafii nie zdążył zauważyć, że pociąg przeszedł przez stację bez wagonów końcowych i dopiero po pewnym czasie dał mu znać zwrotniczny, że pociąg poszedł bez świateł na końcu. Gdy wybiegł na linię sprawdzić, już było zapóźno.

Pociąg towarowy nr. 167 ruszył z pod sygnału całą siłą pary, czego wymagał ciężar 75 wagonów. Szarpnięcie spowodowało zerwanie się łącznika u 23-go wagonu od końca. Pociąg ruszył, a 23 wagony końcowe pozostały na linii wraz z brekowym Kaliszakiem, siedzącym na breku w środkowym wagonie i smarownikiem Adamem Duszyńskim, śledzącym w budce wagonu końcowego. O odejściu przedniej części pociągu nie oni nie wiedzieli.

Duszyński, liczący 45 lat wieku, ojciec 6-ga dzieci, pełnił służbę na kolei W.-W. 27 lat. W ostatnich 9 dniach na 220 godzin pełnił służbę 130 godzin, a odpoczywał, czyli był wolnym od służby 90 godzin, ponieważ w celach oszczędnościowych zmniejszono liczbę smarowników, a zwiększono liczbę kursów jazdy pozostałym. Siedząc w budce nad ranem zmęczony zasnął widocznie, gdyż nie słyszał nadjeżdżającego pociągu osobowego nr. 19 bis, inaczej bowiem byłby wyskoczył.

Maszynista pociągu osobowego Barcewicz (brat wirtuoza) i pomocnik jego Kempfi z powodu mgły, wychodzącej z oparów podczas idźcie letniej nocy, jaką była noc z piątku na sobotę, oraz skutkiem zbyt małych świateł w latarniach końcowych zerwanego pociągu, zmniejszonych wskutek zaprowadzenia oszczędności na oleju, spostrzegli stojące na linii wagony zaledwie na kilkanaście kroków. Momentalnie zahamowali maszynę i dali kontrparę, hamując wszystkie wagony, dzięki czemu uratowali życie pasażerom. Zderzenie jednak było strasznie silne. Wyrzuceni z parowozu maszynista i pomocnik ulegli tylko potłuczeniom, natomiast siedzący w budce ostatniego wagonu, rozbitego na szczątki, smarownik Duszyński rozszarpany został na drobne kawałki. Z głowy jego nie pozostało nawet śladu.

W wagonie bagażowym pociągu osobowego, pomiędzy wgniecionymi ścianami znaleziono porażonego pakmajstra p. Jesipowa. Wśród pasażerów kilkanaście osób zostało lżej lub ciężiej, kontuzjowanych. Brekowy Kaliszak zauważywszy biegnący pociąg, wyskoczył z breku i ocalał.

Pasażerowie przeważnie pogrążeni we śnie, zaskoczeni katastrofą, wyskakiwali z wagonów. Jedni przerażeni do utraty przytomności, drudzy potłuczeni, krzyczeli przeraźliwie. Kilku pasażerów wzywało pomocy lekarskiej, lecz oczywiście nie było jej narazie.

Z łódzian jechał tym pociągiem pan Groblewski. Spiąc na górnym leżeniu, spadł, lecz nie odniósł szwanku, upadł bowiem na otulą pasażerkę, która wpięrowo spadła z niższej ławki.

Niebawem przybyła pierwsza pomoc ze stacji Noworadomsk i zajęła się rannymi, tymczasem wielu pasażerów udało się pieszo na stację.

Jadąca z Warszawy do Częstochowy rodzina pp. K., złożona z 4 osób, była do tego stopnia

przejęta wypadkiem, że w dalszą podróż udała się wynajętą furmanką, obawiając się jechać koleją.

Na miejsce wypadku przybyli w dwie godziny ślusarze i robotnicy z Piotrkowa i Częstochowy, a około południa pociąg nadzwyczajny z Warszawy z dyrektorem kolei W.-W. p. Pauckiem i naczelnikami wydziałów kolejowych. Przybył również prokurator sądu okręgowego piotrkowskiego p. Łanszyn w towarzystwie sędziego śledczego.

Ze strony kolei prowadzi śledztwo naczelnik wydziału drogowego p. Markow.

Pociągi towarowe zostały wstrzymane po stacjach, pociągi osobowe kursowały z przesiedaniem, co powodowało przerwy dwugodzinne. Po południu linię zdołano o tyle uprzątnąć, że poczęto przepuszczać pociągi osobowe.

Rannego p. Jesipowa umieszczono tymczasowo w szpitalu w Noworadomsku. Zwłoki zabitego Duszyńskiego przewieziono do Piotrkowa, gdzie odbył się pogrzeb w dniu wczorajszym o godz. 3 po poł. przy udziale licznych tłumów.

Uprzątnięcie szczątków wagonów potrwa jeszcze dni kilka.

Eug. W.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Świętoba. Jutro Bohdana.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Dziś „Ziemia” Polanieckiego. Początek o g. pół do 4 pp. — „Dobrze skrojony frak” Początek o g. 8 m. 15 w.

— Jutro „My mężczyźni”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Raz się tylko żyje”, wodewil ze śpiewami. Początek o g. 3 pp. — „Jarmark małżeński”. Początek o g. 8 m. 15 w.

— Jutro „Makbet” Szekspira. Początek o g. 8 m. 15 w.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(h) Rezurekcyja. Piękny poranek wiosenny w pierwszy dzień świąt, zachęcił tłumy pobożnych do wzięcia udziału w nabożeństwie rezurekcyjnym. Wszystkie świątynie były przepełnione pobożnymi do tego stopnia, że nie tylko w kościołach, ale na cmentarzach kościelnych było ciasno.

(e) Z operacji bankowych. Łódzki bank handlowy dał za ubiegły rok operacyjny 11 procent dywidendy, mniej nieco niż w roku zeszłym.

— Łódzki bank kupiecki przeznaczył za rok ubiegły 7% dywidendy, również nieco mniej niż w roku ubiegłym.

(e) Z Towarzystw akcyjnych. W dniu 15 kwietnia odbędzie się zebranie akcjonariuszów Towarzystwa akcyjnego manufaktury wełnianej Karola Bennicha w Łodzi.

— dniu 22 kwietnia odbędzie się zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa akcyjnego fabryki farb anilinowych i wytworów chemicznych w Zgierzu.

— W dniu 15 kwietnia odbędzie się zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa akcyjnego L. Grohmana w Łodzi.

(a) Skutki kryzysu. Fabryka tow. akc. M. A. Wiener, przy ul. Cegielnianej M 96, wywiesiła zawiadomienie, że od przyszłego tygodnia pracować będzie tylko 5 dni w tygodniu. Fabryka zatrudnia 600 robotników.

(e) Wywóz mięsa do Anglii. Rząd gubernialny piotrkowski ogłosił przepisy o porządku i warunkach wywozu produktów mięsnych do Anglii, zatwierdzone w grudniu r. z. przez ministerium spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, skarbu, komunikacji, handlu i przemysłu i zarząd główny rolnictwa.

Według przepisów tych wywóz produktów mięsnych (wieprzowiny solonej) do Anglii odbywa się bez przeszkód na komorach rosyjskich i bez powtórnych oględzin w portach angielskich o ile przy wysyłce dopełnione będą przez wysyłających warunki wskazane w przepisach. Ubój świń na eksport do Anglii winien być dokony-

wany w rzeźniach, urządzonych według najnowszych wymagań, posiadających wodociąg, oświetlenie, kanalizację i badania mikroskopijne. Transporty winny być zaopatrzone w ustanowione świadectwa specjalne miejscowego nadzoru weterynaryjnego.

(e) Dostawa spirytusu. Zarząd akcyzy kaliskiej i piotrkowskiej gubernii ogłosił o wyznaczonych na dzień 1 kwietnia r. b. licytacji na dostawę do łódzkiego składu monopolowego 120000 wiader 40-stopniowego spirytusu rektyfikowanego z dostawą w lipcu, sierpniu i wrześniu r. b. Licytacja odbędzie się w Kaliszu w zarządzie akcyzy. Warunki przejrzyć można w łódzkim biurze akcyzy.

(a) Z kolei łódzkiej. Na miejsce zmarłego dyrektora kolei Fabryczno-Łódzkiej ś. p. Władysława Knapskiego, mianowany został jako p. o. dyrektora inżynier Czapski, dotychczasowy naczelnik służby ruchu.

(e) Nominacja. Lekarz naczelny szpitala św. Aleksandra w Łodzi dr. Julian Grabowski, który w swoim czasie padł ofiarą zawodu i zmniejszony był poddać się amputacji ręki, mianowany został z dniem 14 b. m. na posadę burmistrza m. Noworadomska.

(e) Uwolnienie dla choroby. Referent kancelaryi policmajstra m. Łodzi p. Roman Mieroszewski uwolniony został z powodu choroby

(x) Podwieczorek na koło wpisów przy szkole H. K. Ł. odbędzie się nie tak zapowiadaliśmy 6, a 13 kwietnia, komitet bowiem ochrony w Zgierzu urządził 6 b. m. czarną kawę, cieszącą się rok rocznie dużą frekwencją publiczności łódzkiej.

Koło więc wpisów zdecydowało się nie uszczuplać dochodu ochronie i odłożyć podwieczorek do 13 b. m.

Zaznaczyć musimy, że Koło dokłada wszelkich starań aby pozyskać na podwieczorek pierwszorzędne siły muzykalno-wokalne.

Pogram podwieczorku podamy w odpowiednim czasie.

(e) Niepowetowana krzywda. Od dłuższego już czasu zauważyć się daje w Łodzi rażące zachowanie się kilku młodzieńców w czapkach uczniowskich, nie licując z oznakami noszonemi na czapkach. Są to byli uczniowie, którzy opuściwszy uczelnię, nie zrzucili oznak uprzywilejowanych młodzieży szkolnej i zachowaniem swym wyrządzają niepowetowaną krzywdę zarówno uczącej się młodzieży, jako też i zakładom szkolnym. Jeden z takich panów pozwala sobie nawet na bywanie w czapce uczniowskiej publicznie w takim otoczeniu, od jakiego stroni każda przyzwoita jednostka.

Wobec tego zwracamy się do tych panów, aby zechcieli zdjąć oznaki uczniowskie ze swych czapek i nie wyrządzali krzywdy uczącej się młodzieży, która przecież nic im nie zawiniła.

(a) Handlarza żywym towarem. W kwietniu roku zeszłego zniknęła nagle z domu rodzicielskiego 24-letnia córka kupca, zabierając z biurka swego ojca 450 rb.

Wszelkie poszukiwania zaginionej okazały się bezowocne. Dopiero jedna z przyjaciółek jej otrzymała z Buenos Ayres list, w którym zaginiona donosi, że została w Łodzi wciągnięta podstępnie przez agentów handlujących żywym towarem i przez nich wywieziona do Ameryki, gdzie sprzedano ją do domu rozpusty za kilkaset dolarów.

Zarazem wyraża gorące pragnienie powrotu do kraju. O liście tym dowiedzieli się jej rodzice i zwrócili się z prośbą o interwencję do Towarzystwa ochrony kobiet.

Ponieważ równocześnie z wyjazdem ofiary występnego handlu ulotnił się także z Łodzi, zamieszkały w tymże domu 20 letni Ch. W., zrodziło się więc przypuszczenie, że ów W. był pośrednikiem, który ułatwił handlarzom żywym towarem uprowadzenie O. z domu i wywiózł ją za ocean.

(e) Zabicie koniokrada. Onegdaj policja śledcza dowiedziawszy się o przebywaniu w Łodzi znanego koniokrada Krawieckiego, który przed miesiącem zbiegł z wydziału policji śledczej, udała się o godz. 12 w południe do domu jego rodziców przy ul. Nowy Świat na Bałutach (na przedłużeniu ul. Marysińskiej), gdzie Krawiecki przybył na święta.

Nie dochodząc do domu właściciela, policja spotkała zbiega i kazała mu się zatrzymać. Krawiecki począł uciekać, a gdy na wezwanie nie zatrzymał się, dano do niego strzały z brauningów i trzema kulami położono go trupem na miejscu.

(e) **Szpicruta zwyciężyła.** Głośne w swoim czasie zajście w jednym z tutejszych banków prywatnych, podczas którego bankier obity został szpicrutą przez brata swego zięcia p. F. zakończyło się w tych dniach w Berlinie z pomyslnym dla p. F. rezultatem.

Jak wiadomo, powodem zajścia była odmowa ze strony bankiera wypłacenia zięciowi sumy, jaką bankier zobowiązał się uiścić za zrzeczenie się zięcia praw do swej żony i pozwolenie na rozwód.

Dopiero na skutek energicznych wystąpień brata poszkodowanego zięcia bankier wypłacił obecnie 230,000 marek i pretensje obydwóch stron zostały zlikwidowane.

(h) **Napad.** W pierwszy dzień świąt o godzinie 7 wieczorem, na ul. Mikołajewskiej pomiędzy ulicami Przejazd i Pasażem Meyera, na przechodzącego A. J. napadło trzech drabów, z których jeden uderzył go tępym narzędziem w głowę, a pozostali dwaj poczęli rewidować kieszenie. J. nie stracił przytomności i począł wołać o pomoc, wobec czego napastnicy zbiegli, pozostawiając swą ofiarę zbroczoną krwią na ulicy.

(a) **Napad bandycki.** Do powracającego w noc do domu przy ul. Benedykta nr. 32 p. Z. Koguta podszedło obok domu nr. 28 kilku mężczyzn, prosząc o zapalniczkę, a gdy odpowiedział, że jej nie ma, zażądali pieniędzy, grożąc rewolwerami. W międzyczasie stróż domu nr. 32 otworzył bramę, z czego skorzystał p. K., wpadł do domu, zatrzaskując za sobą ciężkie drzwi. Bandyci, dawszy kilka strzałów do bramy, zbiegli.

(p) **Zamachy samobójcze.** W mieszkaniu własnym przy ul. Drewnowskiej nr. 23 usiłowała wczoraj otruć się kwasem octowym 19-letnia robotnica, Zofia N. Przyczyna zamachu nieznana. Stan desperatki nie budzi obaw.

— Na ul. Radwańskiej nr. 49 znaleziono otrutego kwasem octowym człowieka nieznanej nazwiska, w wieku około 25 lat. Pogotowie ratunkowe odwiozło go w stanie ciężkim do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Na pustym placu przy ul. Lubelskiej pod nr. 28, znaleziono otrutą karbolem kobietę lat około 50, nieznanej nazwiska. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala św. Aleksandra.

— Wczoraj w domu przy ulicy Kamiennej nr. 16 tkacz, Majlech Szikliper, pozostający od dłuższego czasu bez pracy, z rozpacz skoczył z okna mieszkania swego na IV piętrze na bruk i zabił się na miejscu.

(p) **Pod samochodem.** W dniu wczorajszym na ul. Piotrkowskiej nr. 82 stróż domu Stanisław Michalski najechany został przez samochód i uległ okaleczeniu pleców i zgnieceniu żeber. Doraźnej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe.

(e) **Nowa straż ogniowa.** Gubernator piotrkowski wydał pozwolenie na utworzenie we wsi Wola Wiazowa, w pow. łaskim straży ogniowej ochotniczej p. n. „Wola — Wiazowska straż ogniowa ochotnicza“.

(a) **Odbudowanie fabryki mebli Tow. akc. „Wojciechów“ w Kamieńsku po pożarze, ukończono.**

Po przyjęciu odbudowanych pawilonów przez komisję techniczno-budowlaną, praca we wszystkich oddziałach fabryki zostanie wznowiona.

SZTUKA.

(e) **Paderewski w Łodzi.** Przypominamy, że dziś wieczorem w sali koncertowej odbędzie się koncert wielkiego mistrza tonów, który przybywa do Łodzi w towarzystwie swej małżonki.

Początek koncertu punktualnie o godzinie pół do 9 wieczorem.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelarii teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek arcywesoła komedia Okonowskiego „Jarmark małżeński“.

Jutro we środę „Makbet“ tragedia Szekspira. Rolę Lady Makbet odtworzy po raz pierwszy p. Bolesławska.

W czwartek arcywesoła komedia „Jarmark małżeński“.

W piątek wyjątkowo po cenach najniższych (krzesła od 20 do 50 kop.) przedstawienie na dochód robotników pozbawionych pracy; odegraną będzie głośna sztuka H. Ibsena p. t. „Upiory“.

W sobotę po południu po cenach najniż-

szych arcywesoły wodewil w 5 aktach „Raz się tylko żyje“.

W przygotowaniu głośna sztuka A. Dumasa w 6 aktach „Dama kameliowa“ z repertuaru s. p. Modrzejewskiej i sławnej tragiczki Duse.

(e) **Przedstawienie kelnerów.** W pierwszy dzień świąt Wielkanocnych, w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd pod nr. 34, odbyło się popołudniowe przedstawienie amatorskie, urządzone przez grono kelnerów łódzkich na rzecz robotników, pozbawionych pracy. Odegrane zostały komedijki: „Majster i czeladnik“ w 2-ach aktach Korzeniowskiego; „Krytyczna sytuacja“ w 1 akcie W. Waltersa. W grze amatorów znać było zamiłowanie do sztuki, to też obie komedijki odegrano sprawnie i bez zarzutu. Role były umiране i starannie wyreżyserowane przez artystę teatru Popularnego p. Micińskiego. Pomimo prawie wypełnionej sali publicznością, rezultat kasowy będzie niewielki, przedstawienie bowiem poświęcono za sobą dość poważne koszty w stosunku do ceny miejsc.

Z KROLESTWA.

W Lublinie nocą z dnia 19 na 20 marca specjaliści od wyłamywania kas dostali się do biura oddziału handlowego Tow. rolniczego lubelskiego, wycięli otwór w ścianie kasy ogniotrwałej, pochycili około 2000 rb. gotówką tudzież pewną ilość blankietów wekslowych i marek, po czym zbiegli, nie zauważeni przez stróża nocnego.

Jest to zapewne ta sama szajka, która niedawno reparaowała kasę w Zamościu, a następnie kasę fabryki Plagego i Łaskiewiczza w Lublinie.

Nieprawna konfiskata. Przed miesiącem w sklepie spożywczym w Olkuszu policja skonfiskowała z górą siedm pudów torebek do opakowania z napisem „Swój do swego“. Otóż na skutek zażaleń o powyższem, gubernator kielecki rozkazał policji olkuskiej niezwłocznie wszystkie torebki zwrócić.

Ciężka służba.

Zabrać z poczty pełną torbę listów, chodzić z nimi od domu do domu, odczytywać po drodze adresy, niezawsze czytelne, błąkać się po piętach, schodach, korytarzach, szukać numerów mieszkań, kołatać lub dzwonić, czekać — i tak dzień w dzień, świątek czy piątek — to służba ciężka zaprawdę, zdolna zrujnować najmocniejszy organizm.

A taką jest służba listonoszów.

Ażeby ulżyć tym biedakom, należałoby, za przykładem wielu miast zagranicznych, zaprowadzić składanie listów pocztowych na parterze, w portierniach, albo w mieszkaniach stróżów.

Znosi o to przez nasze pośrednictwo prośbę naczelnik tutejszego centralnego biura pocztowo-telegraficznego do pp. właścicieli domów i lokatorów, proponując, ażeby zaprowadzili następujące ugodnienie.

W sieni, czy w podwórzu, na ścianie, za którą jest mieszkanie odźwiernego (szwajcara) lub stróża, należałoby umieścić tyle tabliczek, ile w domu jest mieszkań. Na tabliczce każdej niech będą wypisane imiona i nazwiska ludzi zajmujących mieszkanie, tej tabliczce odpowiednie, którzy odbierają listy z poczty. Poniżej tabliczki będzie umieszczony guziczek dzwonka elektrycznego, wreszcie jeszcze niżej — szpara do wrzucania listów.

Same skrzynki znajdować się będą w mieszkaniu odźwiernego lub stróża. Klucze od skrzynki pozostają, oczywiście, w rękach mieszkańców.

Przy takim urządzeniu listonosz nie będzie zmuszony przemierzać nogami takiego mnóstwa pięt. List wpuści do skrzynki właściwej, dotknie palcem guziczka, żeby zawiadomić interesanta o liście i pójdzie dalej. Rozumie się, że taki porządek nie tylko ulżyłby jemu w pracy, ale zarazem przyspieszyłby roznoszenie listów, co leży przecież w interesie odbiorców.

Naczelnik biura pocztowo-telegraficznego

przypuszcza, że lokatorowie napewno zgodzą się dopłacać właścicielom domów jakieś 2 do 3 rubli rocznie za urządzenie takich skrzynek.

„Rozwój“ parę lat temu już myślał tę podnosił. Byłoby bardzo do życzenia, żeby dziś odezwała, która dała nam pochop do napisania kilku słów niniejszych, znalazła choć częściowy odźwięk w domach dochodowych, staranniej urządzonych.

O tem, żeby wszystkie domy łódzkie zapatrzyły się rychło w skrzynki opisane, niema co marzyć. Listonosze długo jeszcze będą zmuszeni odbywać przykre wędrówki po domach zaniedbanych, po schodach na pół spróchniałych, ze zrujnowanymi poręczami, po korytarzach ciemnych lub słabo oświetlonych, gdzie niełatwo znaleźć numer mieszkania.

Lecz przykład jest zaraźliwy i niech powyższą dogodność zaprowadzą domy wzorowe, a niebawem i inne pociągną za dobrym przykładem.

Wobec projektów Maklakowa.

Z powodu nowego projektu prawa prasowego, proponowanego przez ministra Maklakowa, współpracownik „Rieczy“ przeprowadził wywiad z wybitnymi osobistościami i w ostatnim numerze „Rieczy“ podaje niektóre szczegóły.

„Kobeko, twórca obecnie obowiązującego prawa prasowego, mówi, że wszyscy utrzymują, iż nie ma prawa prasowego. To kłamstwo. Prawo, opłacowane przezemnie, zatwierdzone zostało przez Radę ministrów, Radę państwa i otrzymało formę obowiązującą. Lecz pomimo że prawo istnieje, ale go nie zastosowują. Zamiast prawa w praktyce działa tylko zapatrywanie administracji i z tego powodu cała rzecz jest chybiona. Prasa znajduje się w znacznie gorszych warunkach, aniżeli dawniej, gdy istniała cenzura. Wówczas każdy piszący, dziennikarz wiedział, co można, a czego nie wolno. Mówią, że prawo prasowe jest nie wystarczające i niedostateczne. Być może. Lecz do takich wniosków można dojść, stosując prawo w życiu. Tymczasem prawo nowe bardzo mało jest zastosowywane. Zupełnie wogóle nie rozumiem sensu debatów, wynikłych na gruncie sądów o prawie prasowym.“

Jeżeli trzeba zmienić prawo prasowe dobrze zgadzam się i przychodzę do wniosku, że prawo prasowe nowe może być oparte na jednej głównej zasadzie; na swobodzie druku, ponieważ ta zasada główna zupełnie jasno i dokładnie określona została manifestem z 17 października i nikt nie ma prawa tego zmienić.

Czytałem, że nowe przepisy prasowe głoszą, jakoby numer pisma miał być przysyłany do cenzury na trzy godziny naprzód, przed wypuszczeniem na świat. Mówię, iż jest to techniczne niepodobieństwo. Nie będę się w tej kwestii spierać, nie znam się bowiem na technice gazeciarskiej, lecz jedno tylko zaznaczyć muszę, mianowicie, że zastosowanie tego rodzaju przepisów byłoby zupełnie przeciwne przepisom ogłoszonym w manifestie z 17 października. Z tym się musi zgodzić każdy, który nie ma żadnych pod tym względem uprzedzeń“.

Mobilizacya Austrii.

PETERSBURG, 23 marca. (wł.) Do „Nowoje Wremia“ donoszą z Paryża co następuje: Notują tutaj wiadomość o wezwaniu przez Austrię wszystkich niedawno rozpuszczonych lub nieobecnych rezerwistów, co jest całkowitą mobilizacją i jaknajzupełniejszym pogwałceniem porozumienia austriacko-rosyjskiego, którego warunki wykonała tylko Rosya. Wszystkich zajmuje sprawa, co postanowi Rosya.

Na oskarżenie dyplomacyi rosyjskiej ze strony Austrii żaden z urzędowych, półurzędowych lub niezależnych organów nie dał odpowiedzi. Niektórzy przypuszczają, że odpowiedzi tej należy szukać w liście francuskiego korespondenta „Figara“, który miał się dowiedzieć ze źródeł urzędowych, iż Austriya rozpoczynając układy o demobilizacji, długo nie chciała zobowiązać się

do rozbrojenia nad południową granicą, ale dyplomacya rosyjska nalegała i otrzymała od Austrii zapewnienie, mające charakter zobowiązania, któreby miała prawo ogłosić, ale nie robi tego.

Politycy francuscy w prywatnych rozmowach twierdzą, że Austria przez obecne wystąpienie uwolniła mocarstwa od zgody na utworzenie Albanii, jak również na pozbawienie Serbii części wybrzeża Adryatyku.

Protest Austrii w Cetynii wywołał jednomyślne potępienie ze strony prasy francuskiej, która nazywa go powodem do interwencji.

"Temps" wyjaśnia, że niedotrzymanie przez Austrię zobowiązania do niedziałania osobno, bez innych mocarstw pozbawia mocy uchwałę narady ambasadorów w Londynie.

Zatarg austro-czarnogórski.

Wiedeń, 25-go marca (wł.). Wczoraj około godz. 11 rano Austro-Węgry wręczyły ultimatum Czarnogórze, żądając wstrzmania działań wojennych pod Skutari do czasu opuszczenia miasta przez całą ludność prywatną. W razie odmowy Austro-Węgry zapowiadają użycie siły wojennej.

CETYNIA, 25 marca. (wł.) Austro-węgierski pełnomocny minister baron Giesl von Gieslingen wręczył wczoraj rządowi Czarnogóry notę wzywającą do zawieszenia wojskowych operacji pod Skutari, dopóki ludność cywilna nie opuści miasta i twierdzy.

WIEDEN, 24 marca. (P.) „Montags Revue“ donosi, że nowa nota, z jaką Austro-Węgry zwróciły się do Czarnogórze, stanowi ultimatum, zawierające wszystkie środki po temu, żeby w razie odrzucenia żądań, za pomocą akcji zaczepnej, zmusić do spełnienia tych żądań. Odpowiedź z Cetynii spodziewana jest dziś.

WIEDEN, 24 marca. (P.) „Reichspost“ donosi, że arcybiskup katolicki z Iskibu i austriacki wicekonsul z Prizrenu, w oznaczony przez Austro-Węgry dzień przybędą do Djakowy dla zbadania sprawy Paliza.

Austro-Węgry domagają się przywrócenia religijnego „status quo“ i skasowania przymusowego nawracania.

BIAŁOGROD, 24 marca. (P.) Wiadomość o złożeniu przez Austro-Węgry ultimatum Czarnogórze wywołała we wszystkich kołach silne wzburzenie. W kołach zbliżonych do rządu twierdzą, że gabinet czarnogórski zwrócił się o radę do rządu serbskiego.

KATTARO, 22 marca (wł.). Król Mikołaj czarnogórski oświadczył, że albo wkroczy do zdobytego Skutari, albo nie powróci żywy do Cetynii.

W Czarnogórze panuje krańcowa nędza. Kobiety czarnogórskie tłumnie przybywają do Kattaro, gdzie sprzedają ostatni swój dobytek, aby kupić żywność.

Wiedeń, 23-go marca (wł.). „Neues Wiener Journal“ przynosi nie potwierdzoną jeszcze dotychczas urzędowo wiadomość, że dymłysa Berchtolda ma być ogłoszona lada chwila.

TELEGRAMY.

—?—

PETERSBURG, 23 marca. (P.) O godz. 6 m. 40 kolejną warszawską wyjechał do Grecji, dla przyjęcia udziału w pogrzebie króla greckiego w charakterze przedstawiciela Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, Wielki Książę Dymitr Konstantynowicz. Tymże pociągiem wyjechała do Grecji córka króla Wielka Księżna Marya Jerzówna.

ATENY, 23 marca. (P.) Pogrzeb zmarłego króla Jerzego wyznaczony został na dzień 30 marca.

ATENY, 23 marca. (wł.) Przybył do Salonik z 24-godzinnym opóźnieniem wskutek mgły jacht królewski, na którego pokładzie znajdował się król, księżniczka Marya i Venizelos. Jachtowi towarzyszy krążownik „Paara“.

TOKIO, 23 marca. (P.) Na interpelację w izbie niższej o polityce zewnętrznej Japonii, rząd oświadczył piśmiennie, że będzie bronił zasady całości Chin, rzeka się zaś rozważania postępowania Anglii w Tybecie i Rosyi w Mongolii.

TOKIO, 23 marca. (P.) Wyjeżdżając z Japonii Sunjantsen oświadczył, że gdyby chińczycy wcześniej zbliżyli się do Japonii, kwestya mongolska by nie istniała.

BIAŁOGROD, 24 marca. (P.) Donoszą, że rezerwisci trzeciego powołania będą zwolnieni do domów dla uprawy pól, miejsce zaś ich zajmą rekruci i młodzież pod nazwą „ostatniej obrony“.

BIAŁOGROD, 24 marca. (P.) Biuro prasowe donosi, że podawane przez „Albanische Korrespondenz“ wiadomości o okrucieństwach i gwałtach, dokonywanych nad kobietami i dziećmi przez serbów w Skopje i Prizrenie, są bezwzględnie tendencyjne i pozbawione podstaw.

Z ostatniej chwili.

Wiedeń, 25 marca (wł.). Wczoraj o godzinie 6 wieczorem nadeszła odpowiedź rządu czarnogórskiego na ultimatum Austrii.

Odpowiedź trzymana jest na razie w ścisłej tajemnicy, dopiero dziś będzie wydany urzędowy komunikat o treści tej odpowiedzi, od której zależy będzie dalszy rozwój wypadków.

Paryż, 25 marca (wł.). Z Cetynii donoszą, że odbyła się tam wczoraj w głównej kwaterze narada, w której wzięli udział: Król Mikołaj, książęta Mirko i Danilo, oraz generał serbski Bojowicz.

Uchwały trzymane są w tajemnicy, wiadomo tylko, że obradowano w sprawie Skutari.

Petersburg, 25 marca (wł.). Do „Russk. Słowa“ donoszą, że ambasador rosyjski w Wiedniu otrzymał polecenie zapytania rządu austriackiego co do charakteru noty, wręczonej w Cetynii i co do zamiarów względem Czarnogórze.

Petersburg, 25 marca (wł.). Do „Nowego Wremieni“ donoszą, że Austria, wbrew porozumieniu z Rosją, zwołała wszystkich rozpuszczonych niedawno rezerwistów i zarządziła ponownie zupełną mobilizację.

Berlin, 25 marca (wł.). W kołach, zbliżonych do tutejszej ambasady rosyjskiej zaprzeczają, jakoby rząd rosyjski złożył w Białogrodzie i Cetynii przestrożę, w duchu zaspokojenia żądań Austro-Węgier.

Petersburg, 25 marca (wł.). Sytuacja polityczna uważana jest w kołach wojskowych za groźną o tyle, że wojny austriacko-czarnogórskiej i najróżnorodniejszych komplikacji międzynarodowych nie da się uniknąć.

W kołach dyplomatycznych również nie ukrywają tego, że w ostatnich dniach sytuacja stała się niebezpieczna, a nawet groźna.

Wiedeń, 25 marca (wł.). Pomimo interwencji, czarnogórcy w nocy ostrzeliwali ze szczególą energią Skutari, zwłaszcza zaś miasto.

Petersburg, 25 marca (wł.) Wczoraj przybył prezes Sobrania bułgarskiego, Danew i złożył natychmiast wizytę prezesowi ministrów i ministrowi spraw zagranicznych, Sazonowowi.

Berlin, 25 marca (wł.). „Lokal Anzeiger“ donosi z Cetynii, że nieprawdziwą jest wiadomość o bombardowaniu miasta Skutari. Zbombardowano tylko silnie fort Bardanioli.

W przeciwieństwie do wiadomości „Lokal Anzeigera“, głoszą informację, nadeszłą z Rzymu, że czarnogórcy ze zdwojoną energią ostrzeliwują miasto.

Paryż, 25 marca (wł.). „Temps“ donosi, że Czarnogórze ma otrzymać wzamian za Skutari wielki szmat ziemi pod tem miastem.

Cetynia, 25 marca (wł.) Nad rzeką Kundy poddał się wraz z 15 tys. żołnierzy Dżawid pasza. Dżawid pasza bronił przedtem Monasteru,

po kapitulacji miasta ciągnął do Janiny z pomocą, lecz dowiedział się o upadku jej i udał się do Valony. Po drodze został rozbity i wzięty do niewoli przez serbów.

Paryż, 25 marca (wł.) Do „Tempsa“ donoszą z Petersburga, że pomiędzy Austrią i Rosją panuje zupełna zgodność zdań co do Albanii. W paryskich sferach dyplomatycznych uważają konflikt zbrojny pomiędzy Austrią i Czarnogórzem za wykluczony, ponieważ Czarnogórze musi ustąpić.

Wiedeń, 25 marca (wł.) Rząd czarnogórski zwrócił się do Rosyi z oświadczeniem, że w kraju panuje zupełny brak zboża, wobec czego zagrożona czarnogórcem śmierć głodowa. Rząd rosyjski polecił Landerbankowi (? Red. Rozw.) zakupić dla Czarnogórze zboża za 1,500,000 rb.

Sofia, 25 marca. (wł.) Odpowiedź państw bałkańskich na notę wielkich mocarstw nie nastąpiła jeszcze, ponieważ Bułgaria chce zapewnić sobie poprzednio posiadanie obydwóch brzegów rzeki Maricy. Jako warunek postawia państwa bałkańskie demobilizację Turcyi.

Sofia, 25 marca. (wł.) Wczoraj, w poniedziałek rozpoczęto gwałtowne bombardowanie Adrianopola na całej linii. Jest to najsilniejsza kanonada od czasu ponownego rozpoczęcia wojny.

San Remo, 25 marca. (wł.) Przybyli tu przedstawiciele państw bałkańskich i Turcyi celem prowadzenia rokowań przedwstępnych.

Berlin, 25 marca. (wł.) Dzisiejszy „Lokal Anzeiger“ donosi z Konstantynopola, iż nadeszły tam wiadomości, że konsul niemiecki w Salonikach, który stawał w obronie Turków przed napadami greków, został zamordowany. Mordercami są grecy.

Prznań, 25 marca (wł.) W Chełmży zmarł Emil Czarliński, były poseł w wieku lat 80.

Petersburg, 25 marca (P.) Gazeta „Wieczernieje Wremia“ skazana została na 500 rb. kary za artykuł p. t. „Dzień za dniem“.

Londyn, 25 marca (wł.) W kanale Lamanche zderzył się angielski okręt wojenny z pewnym parowcem. Obydwa okręty zostały silnie uszkodzone.

Nowy Jork, 25 marca (wł.) O wielkim cyklonie, jaki nawiedził stany Ameryki Połudn. nadchodzą straszne wiadomości. W stanach Nebraska, Illinois i innych szalała tak straszna burza, że kilka miejscowości zniknęło zupełnie z powierzchni ziemi. Kilkaset osób zginęło.

W Kiereaute zawałiło się około 100 domów. Zapanowała nędza. Motłoch plądruje zwaliska.

Dzieci dla dzieci.

Jako dochód z odegranych dla kochanej Babcie komedylek: Ninka, Marylka, Gucio, Oleńka Gettlich, Lenka, Janeczka, Jadziula, Tadeusz Tochterman i Rysio Maks na „Gniazdo“ w Administracji dziennika „Rozwój“ złożyli rb. 100. 1014

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz“, wydanie ozdobne z ilustracjami, Stanisława Maśłowskiego; cena w oprawie 2 rb. 50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju“ tylko 1 rb. 25 kop.

2) Feliks Koneczny — „Dzieje Polski“ 2 tomy z 80-ma rysunkami i dużą mapą Polski; cena w oprawie 2 rb., broszurowane 1 rb. 50 kop., dla prenumeratorów — w oprawie 1 rb. 30 kop., broszurowane 1 rb.

3) „Wilanów“ — opis pamiątek po królu Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.

Dla starszych:

2) „Kocham i cierpię“ antologia poetów polskich; cena księgarska 1 rb., dla prenumeratorów „Rozwoju“ 55 kop.

Rachunkowość rolna.

Niezależnie od istniejącego biura rachunkowości rolnej przy C. T. R., istnieje w Warszawie podobne biuro, z identycznym programem, M. Pacoszyńskiego, które rozpoczyna obecnie drugi rok swojej działalności. Biuro to prowadzi rachunkowość kilku większych majątków, a również wykonało wiele prac dorywczych w majątkach ziemskich, jako to: zakładanie ksiąg buchalteryjnych, zestawianie bilansów i t. p.

Na uwagę zasługuje fakt, że pomienione biuro, pragnąc przyczynić się do spopularyzowania wiadomości z dziedziny ekonomiki rolnej: organizacyi, administracyi, rachunkowości, takśacyi i t. p. wśród większych i mniejszych właścicieli ziemskich, zamierza w roku bieżącym wydawać dwutygodnik, poświęcony tym zagadnieniom p. t. „Rachmistrz gospodarczy“, na który koncesyę już otrzymało. Wydawcą i kierownikiem pisma będzie p. M. Pacoszyński, autor licznych prac z dziedziny rolnictwa i buchalteryi; redaktorem odpowiedzialnym — p. H. W. Gniewecki. Pismo to ma zapewnione współpracownictwo osób wybitnych, pracujących na niwie naukowej.

Mamy nadzieję, iż pismo wspomniane przyczyni się do rozszerzenia wśród rolników naszych wspomnianych wyżej najbardziej żywotnych nauk, które, mimo wielkiego znaczenia, dotąd są traktowane po macoszemu.

Tradycje niemieckiej kultury.

Rozmaici niemieccy -falszerze polskiej przeszłości usiłują przedstawić wiek XVIII naszej historii w najgorszym świetle, rozkładając się zwłaszcza nad losem ludu polskiego.

Zdaniem tych urzędowych kłamców, zabór Wielkopolski był dla chłopów zbawczy, gdyż dopiero wówczas zaczęło się z nimi po ludzku obchodzić. Tymczasem rzecz się wa wprost przeciwnie. Nigdzie na świecie — z wyjątkiem chyba Rosyi — los chłopów nie był tak opłakany, jak w Niemczech. Przedewszystkiem książęta niemieccy handlowali swoimi poddanyami zupełnie, jak handlarze niewolników.

Podczas wojny Ameryki Północnej o niepodległość sprzedał ks. brunicki 5723 poddanych swych, ks. heski 16,992, książę Hanau 2422, margrabia Ansbach 1644, ks. Waldek 1205, książę Anhalt-Zerbst 1160 i t. b. — Sprzedawali więc średnio 4 proc. ludności swoich państw. Z tych 29,166 ludzi zginęło na wojnie 12,000, a za każdego zabitego lub okaleczonego otrzymał panujący jeszcze nadzwyczajne wynagrodzenie, tak, że musiało mu wprost chodzić o to, ażeby jak najwięcej z poddanych jego wybił.

Książęta brali za jednego sprzedanego chłopca po 100, 120 i 150 talarów. Historyk niemiecki Franciszek Lochar przytacza z pamiętników Eugeniusza Regnaulta ciekawą list, pisany przez hr. Schaumburga, panującego w Hessen Kassel, do barona Hohendorffa, oficera wojska heskiego w Ameryce. Hrabia wyraża w liście swoją radość z powodu doniesienia, że w bitwie pod Trenton padło aż 1650 z jego poddanych, którzy było razem 1950, a gniewa się bardzo, że minister angielski doniósł mu kłamliwie tylko o 1455 zabitych; Przez to bowiem skarb jego ma straty.

List tego niezwykle panującego kończy się następującymi słowami; „Przypominam panu, że z owych 300 spartan, którzy bronili Termopilów, nie powrócił ani jeden. Byłbym szczęśliwy, gdybym mógł powiedzieć to samo o moich pocztowych hesach. Powiedz pan majorowi Mindorffowi, że bardzo niezadowolony jestem z postępo-

wania jego, iż owych 300 chłopów uratował, którzy walczyli pod Trenton. Podczas całej wojny ani 10 z jego ludzi nie zabito”.

Szkoda! Książę byłby jeszcze 30,000 talarów zarobił!

Taki to był los chłopów niemieckich właśnie wówczas, gdy w Polsce przygotowywano wielkopomne reformy sejmiku 4-letniego!

Pieśni

Tadeusza Joteyki.

na jeden głos z tow. fortepianu:

1. Wiosna, 2. „Mów do mnie“, 3. Limba, 4. Król w Thuli (ballada). 5. Przed nocą, 6. Moja królewna.

Duet z towarzyszeniem fortepianu:

1. „Noc taka jasna“ (barkarolla) 2. „Wstań pieśń!“ wyszły z druku nakładem firmy L. Idzikowski i są do nabycia w większych księgarniach i składach nut.

Zimowy rozkład pociągów

od dnia 28-go października

(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 6.55, 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, g) 6.10 h) 8.15.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.37, j) 7.22, k) 9.35, l) 10.40j) 1.00, m) 4.35, n) 5.15, o) 8.08, p) 11.00.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

Łódź, św. ANDRZEJA № 3.

„KU PRAWDZIE“

powieść z pierwszych czasów chrześcijaństwa, bogato ilustrowana. Rzecz dzieje się w Pompei. 195

„ODEON“

Dyr. S. Śliwiński. 897

Od wtorku d. 25, do piątku 28 marca 1913 r., ostatnie nowości. Wybitny dramat życiowy w 3-ch częściach, w wykonaniu artystów amerykańskich z słynnym artystą Johnsonem w głównej roli

„OGNIKO ZEMSTY“

„Podstęp i miłość“ komedia.
Tygodnik Goumonta kronika.

Nad program

znakomita komedia
w 2 ak. w wykonaniu
artystów Komedii
francuskiej

„ZAZA“

Najlepszy „Sextet“ muzyczny.

UWAGA: Godziennie od 4-5 po południu przedstawienie dla młodzieży.

Teatr „LUNA“

Od dziś do piątku włącznie demonstrowany będzie wspaniały program. Na całość między in. złożony się

„Czem jest nasze życie“

Wzruszający dramat w 3-ch wielkich częściach osnuty, na tle życia współczesnego, w wykonaniu pierwszorzędných sił artystycznych.

Zdumiewająca gra

„..“

Wspaniałe dekoracje.

Jutro, pojutrze i w piątek o godzinie 4-ej i pół PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI z nowym, urozmaiconym programem. 895

Casino

Od dziś do piątku 28 Marca włącznie między innemi:

Cienie Złego

Sensacyjny dramat w 2 wielkich aktach w wykonaniu najl. art. włoskich

AKT I

Ucieczka do Ameryki

AKT II

„ Straszna noc „

MOTOR MIŁOŚCI

Wspaniała komedia.

Orkiestra koncertowa „Sextet“.

Orkiestra koncertowa „Sextet“.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Al Meble różne z salonu, stołowego sypialnego, szafy, otomane, biurka, bibliotekę, lustro, lampy, obrazy, szafkę kawalerską, stoliki, słupy, palmy, zegar, wyprzedam bardzo tanio wyjeżdżając ul. Pańska 54 — 1. 1754—15*—11

Al Meble z powodu wyjazdu do sprzedania z kilku pokoiów bardzo tanio oraz gramofon, maszyny, dywany ul. Piotrkowska nr. 192 m. 5. 2510—3ptw—5

Al Wyjeżdżając sprzedam meble z trzech pokoi oraz gramofon, maszyny, zegar, lampy. Konstancynowska nr. 35 m. 14. 2509—3ptw—5

Bardzo ważne dla handlujących i robotników „skórę angielską” cągi, płócienną, koszule, fartuchowe, pościelowe oraz gotowe spodnie z angielskiej skóry, sprzedaje po cenach konkurencyjnych Spółka tkacka Zarzewska 87. 1814—10wcs—0

Bajecznie tanio sprzedajemy piękne peleryny męskie. Piotrkowska 128, m. 15. 2555—1

Bezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie ze skóry angielskiej, tokiel od 40 kop. Posiadam gotowe spodnie. Piotrkowska 128—15. 2550—1

Cukiernik majątek zrobi nabywając bufet restauracyjny-cukierniczy przy klubie przemysłowców miasta fabrycznego wiadomość Zawadzka 10 Niemierski tamże z powodu nagłego wyjazdu „tani bazar” w ruchliwej dzielnicy miasta za 250 nabyć można zaraz. 2544—1

Do magazynu kapeluszy potrzebne zdolne podroczne i uczenie ul. Benedykta nr. 35. 2547—3cs—1

Dla pań piękne resztki na suknie i bluzki bajecznie tanio. Piotrkowska 128—15. 2551—1

Dobry sklep kolonialno-dystrybucyjny przy względnie tanim komornem, mający 200 tygodniowego obrotu, sprzedam tanio byle zaraz z powodu choroby żony Zawadzka 10 Niemierski. Tamże restauracja III w mieście fabrycznym blisko Łodzi oddam w dzierżawę. 2545—1

Do wynajęcia 2 duże pokoje z kuchnią i pojedynczą Grabowa 30 tramwaj nr. 4 przystanek Milonowa. 2331—3*—2

Fabryka za 3000 rb. w Nowo-Radomsku jest do sprzedania, kompletnie urządzona fabryczka stolarska Motor 8 konny 10 maszyn pomocniczych i wszelkie narzędzia. Bliższa wiadomość na miejscu u odźwiernego Fabryki Metalurgicznej. 8227—3**—3

Forteplany i pianina krajowe i zagraniczne w dużym wyborze, sprzedaje za gotówkę i na raty, zamiana, wynajem, strojenie i reparaція. Grzegorzewski Piotrkowska 117 Telefon 1402. 2052—15w—3

Maly domek murowany z placem nr. 3 przy ul. Stanisława do sprzedania, idąc do nr. 104 Brzezińska na lewo. 2274—sw—5

Mieszkanie dla jednego pana wspólne ul. Przejazd 14 w podwórzu. 2539—1

Poszukuję posady buchalterki, władam trzema językami łaskawe oferty pod „P. S.”. 2540—1

Piekarnia i różne mieszkania z wszelkimi wygodami od 1 kwietnia lub 1 lipca do wynajęcia Miłsza 57. 2541—1

Przybłąkał się pies czarno-żółty podpalany. Do odebrania za zwrotem kosztów ul. Suwalska nr. 7 sklep. 2554—2—1

Przybłąkał się pies duży biały uszy i łaty 2 żółte znajduje się ulica Kielna nr. 41. 2542—2—1

Potrzebne są damy do teatralnej trupy wysokie 50 rb. miesięcznie i droga na koszt dyrekcyi na wyjazd o ile można z niemieckim zgłaszać się ul. Cegielińska 111 m. 5, od 10 do 2 godziny. 2543—1

Potrzebna pracownica na stałe Nowo-Cegielniana nr. 6. 2578—1

Przyrządy i kostiumy gimnastyczne J. Koeltz Sosnowa nr. 5. 2213—6*—4

Potrzebni zdolni szewcy na męską i damską robotę. Wiadomość Zródlana nr. 9 róg Smugowej. 2550—3—2

Pokój z kuchnią do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. ul. Benedykta nr. 22. 2556—2—2

Przybłąkał się wyżeł biały z brązowymi łapani. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów. Ulica Podręczna 26 mieszk. 1. 2550—2—1

Rbl. 25,000 poszukuję na pierwszą hipoteke oferty pod „H. Z.” w Redakcyi gazety. 2260—3*—5

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu kupna własności wprost dużej fabryki ul. Zakątna nr. 35. 2256—3*—5

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania w do sprzedania w dobrym punkcie z powodu choroby komorne 200 rb. ul. Sosnowa 17. 2520—3—5

Sprzedam pianino w dobrym stanie i meble z powodu wyjazdu do 11 i od 7 do 10 ul. Targowa nr. 37 m. 62. 2259—2w—2

Sklep w dobrym punkcie zaraz do sprzedania dowiedzieć się można w filii piekarskiej ulica Konstancynowska 45. 2271—3**—3

Sklep sprzedam kolonialny nie drogi Widzewska 101. 2346—3*—1

Wóz w dobrym stanie sprzedam tanio zaraz, wiadomość Bruss szosa Konstancynowska nr. 14 u kowala Demskiego. 2518—3—3

Zaginął piesek mały żółty pod palany wabi się „Asik” prosię odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Przedzainianą nr. 95 skład apteczny. 2535—3—2

Zaginęła w poniedziałek dziewczynka 4 letnia na imię Helena Sliwka ubrana w sukienkę granatową, ktoby wiedział prosię odprowadzić na ul. Średnia nr. 76 m. 21. 2349—1

Z pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia ulica Zarzewska nr. 64 m. 15. 2253—3*—3

Zagubione dokumenty.

Józefa Haupt zagubiła paszport, wyd. z gm. Opatówek gub. Kaliskiej. 2537—3—2

— Egzystująca od lat 22 —

Pracownia haftów

Iznaczenia bielizny

B. MAZURKIEWICZOWEJ

Przejazd 16 — m. 24.

Poprzednia oficyjna, 2 piętro.

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

- Przyjmuje się uczenie. -

FRYZYER
J. BUCZKOWSKI
ul. Andrzeja № 1.

(w tym domu gdzie apteka)
Specjalne salony dla pań i panów, czesanie z ondulacją 50 kop., mycie głów, momentalne suszenie aparatem 60 kop. (Mancure pielęgnowanie paznokci 75 kop., farbowanie włosów na różne kolory farbami nieszkodliwymi. 842

Dr. M. GROMSKI
choroby dzieci
Widzewska 104, m. 10.

Przyjmuje od 5 do 7 po południu, w święta od 11 do 12-ej. 954

Doktor
B. Donchin
specjalista
CHOROBY OCZU
Piotrkowska 69. Telefon 28-39. Lecznica ze stałymi łózkami.
Godziny przyjęć w ambulatorium od 10—12 i od 4—7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe. 2638

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DROG MOCZOWYCH
Spacerowa № 40
przy Andrzeja.
9—12¹, r. i 5—7¹ w. 1483

Dr. W. Outkiewicz
Specjalność: choroby skórne weneryczne 8¹/₂—10¹/₂ rano i od 4—7¹ w. W niedziele od 9—1 p rano. Zielona 19. 547r.

D-H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. p. poł. 4—6. 3820

Dr. med. W. KOTZIN
ul. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r
Na telefonu 21-10

Dr. H. Szumacher
Choroby weneryczne i skórne. Nawrot 2.
Przyjmuje od 8—10 i pół i 6—8 po poł., panie od 6—8. W niedziele i święta od 8—1 po poł. 876r

Dr. I. SILBERSTROM
Zawadzka 12.
Choroby skóry weneryczne (stosowanie preparatu 008) moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, usuwanie szpecących włosów, plan. itd.) od 12—2 p. p. i od 5—8, w. Panie: 4—5. Poczek. oddzielna. Wniedziele od 11—8 popoł. 712r

Dr. L. KLACZKIN
Konstancynowska 11.
Syphilis skórna wener., choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHR-lich HATA 008. 748r
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i św. tylko 1 rano.

Dr. med. Bolesław Kon
PIOTRKOWSKA 56.
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł

D. Mittelstaedt
Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8—10

Dr. L. PRYBULSKI
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoczopłciowe. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „008—914”
Ul. Południowa № 2, telef. 13-53
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 8438

Choroby uszu, gardła i nosa
Dr. B. CZAPLICKI
ordynator szpitala Anny-Maryi. Piotrkowska № 120.
Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6¹/₂ p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 5474

Dr. B. REJT Średnia 5.
Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlach Hata 008” (wśródzylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w., niedziele i święta od 9—3 pp. 8438

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagry, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielenie krwi w laboratoryjnym własnym. Od 1—1 rano i od 5—7¹/₂ po południu. 1484

Dr. LEWKOWICZ
choroby skórne, weneryczne i niemoczopłciowe
Konstancynowska 12.
Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „008” i „914”, od 5—11 r. i 8—8, dla pań od 6—8 w. Niedziele 9-8. Osobna poczekalnia.

Dr. med. Leyberg
Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej.
Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. LITMANOWICZ
Krótka 12.
Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.
Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3011

Choroby weneryczne i moczopłciowe
Dr. Stanisław Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115.
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r.

Dr. Ark. Goldenberg
ul. Nawrot 38. Tel. 20-10.
Choroby wewnętrzne, AKUSZERYA.
Do 9¹/₂ rano i 5—7 po poł. 2700

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 8—10 rano i od 6 do 7 po poł. Telef 23-10. 259

Dr. Jan Cadarski
Akuszerya,
choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł ul. Cegielińska 9 m. 4. 3328

Dr. Sonenberg
Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Cegielińska 14. Od 11-1 i 5-7¹/₂

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9¹/₂ do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9¹/₂ do 12-ej. Telef. 25—26. 507-r.

Dr. S. SZNITKIN
Średnia 2. 1117
Choroby skórne (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne
Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1-pół do 9 w. damy od 4 i pół do 5-ej

Dr. M. PAPIERNY
AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH
ulica Południowa Nr. 23
Telefon 16-35.
Przyjmuje do 11 rano i od 4¹/₂ do 6¹/₂ po poł. 3331

Dr. med. Z. SOLC
Choroby skórne i weneryczne
ul. Mikołajewska 10.
Godziny przyjęć: od p. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon Nr. 23-90.

Przejazd № 8.
Telef. 17-14
Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ
mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro.
Przyjmuje od 9—12 i od 5—8 w.

Dr. med. P. Langbard
Zawadzka 10.
b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób, wenerycznych, skórnych, włosów niemoczopłciowej

Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „008” i „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektrolizy). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia
Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8 dla pań od 5-4-ej.

Dr. A. Groszlik
Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syphilis. Od 8¹/₂—11¹/₂ r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 3051

D-rka. Majzel-Kontorowicz
Choroby kobiece i wewnętrzne
Wschodnia № 39. Tel. 4-29 501
przyjmuje do 10 rano od 5—7 w.

D-ka Felicya Goldberg
Mieszka obecnie 3901
ul. Piotrkowska 107.

Dr. Zygmunt Dymiński
ordynuje przez cały rok

W Wiesbaden
naprzeciw Kochbrunnen
Taunusstrasse 9. 835

Przyjmuje nadrabianie
pończoch
ulica Nawrot Nr. 8
dawniej Mikołajewska 59. 896

Farba do włosów
z ekstraktu orzechowego

farbuje włosy siwe, rude i innych odcieni szybko i gruntownie, według życzenia, na kolory od najdelikatniejszego blond do najczarniejszego. Każdy może włosom swoim za pomocą farby do włosów № 4711 z ekstraktu orzechowego przywrócić barwę utraconą, naturalną. Nieporównana w działaniu, gwarantowana, jako nieszkodliwa. Sposób użycia dołączony jest do każdego flakonu. Znajduje się w sprzedaży w kolorach: czarnym, kasztanowym, ciemnoblond i jasnoblond.

Cena flakonu rb. 1.20 kop., większego 2 rub.

Ford. Mühlhons
Perfumerya
№ 4711
Założ w r. 1792.
w Kolonii n/R.
i w Rydze.
Dostawca Dworu
Cesarskiej Mości
Cesarza
Wschodrosy.
Dostać
można w apte-
kach, składach
aptecznych i per-
fumeriach. 829

STREŻE SIĘ PODRABIAN
Wymagać
podpisu: *Santal Midy*

Na każdym flakonie winna
się znajdować pieczęć celna

SANTAL MIDY

Będąc najzupełniej nieszkodliwym
zawiera
Santal w stanie czystym

= **SZYBKIE** =
ZUPEŁNE
WYLECZENIE

(bez rubry — bez wstrzykiwań)

świeżych i zastarzałych
rzęzączek

na halde, kapsułce

znajduje się
nazwisko MIDY

SKŁAD: w Głównych Aptekach
Królestwa Polskiego

Skład Główny w Paryżu: 8, rue Vivienne

911

Najmodniejszy sezonowy zapach
Rose Cléopâtre
Perfumy
Woda kwiatowa
i Mydła

559
wa K. Ermans & Co w Moskwie.

Poszukiwany Technik Tkacki

z wykształceniem nie mniej niż średnim do szkoły fachowej w cha-
akterze pomocnika kierownika szkoły i nauczyciela technologii
tkactwa.

Oferty z warunkami składać w „Rozwoju”, pod „Technik
tkacki”. 887

Okazyja taniego kupna.

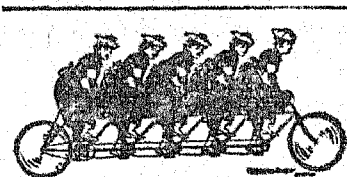
Nieodwołalnie odbędzie się w dniu 4 kwietnia nowego
stylu r. b. w Towarzystwie Kredytowym licytacja nieru-
chomości w Łodzi, przy ulicy Leszno № 8, wraz z urzą-
dzeniem fabrycznym.

Blizsze szczegóły u adwokata Wojnarowskiego w Ło-
dzi, ulica Zachodnia Nr. 36. 966

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej).
Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10 — 11 i 4 — 5
codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybulski codziennie od
1 — 2 i od 8 — 9 wieczorem. 3661
Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2 — 3 codziennie.
Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3 — 4 codziennie.
Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa,
czwartek od 9 — 10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1 — 2 po poł.
Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek,
środa, czwartek od 1 — 2. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.
Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1 — 2.
Analiza krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek.
— Porada dla niezamożnych 50 kop. —



Opony długotrwałe i wszelkie
części rowerowe tanio do sprze-
dania. Południowa 27 m. 26a. 936

Sklep rzeźniczy

wraz z mieszkaniami, warszta-
tem i stajnią do wynajęcia od
1 kwietnia r. b. Grabowa № 15.
Blizsza wiadomość Andrzeja 17.
F. Bittner. 998

Zaginął pies wyżeł

biały w żółte łaty, nos rozdwo-
jony, wabi się As. Proszę od-
prowadzić na ulicę Nowy Rynek
№ 2, stróż wskaże. 996

Kołdry, poduszki, bielizna poście- lowa, pierze, wata.

Przejazd 16. 423

Przyjmuje meble

do opakowania a także i do
przechowania na skład mając
odpowiedni lokal we własnym
domu. Wiadomość: ul. Piotrkow-
ska 249, w składzie mebli 960

Od 1 lipca 1915 roku są do
wynajęcia

MIESZKANIA

składające się z 3-ch i 4 poko-
jów ze wszelkimi wygodami
przy ul. św. Andrzeja № 54.
Dowiedzieć się na miejscu. 982

3 lub 4 pokoje

kuchnia, wygody, elektryczność,
front, od 1-go lipca do wynaj-
ęcia. 1 pokój z kuchnią
od 1-go kwietnia. Widzewska
№ 145 u stróża. 984

Od 1 lipca 1915 roku są do
wynajęcia

MIESZKANIA

składające się z 3-ch i 4 poko-
jów ze wszelkimi wygodami
przy ul. Długiej № 61. Do-
wiedzieć się na miejscu. 980

Lekarz weterynaryj S. WOLMAN,

Piotrkowska 145. Telefon 29-00.
Porady w zakresie lecznictwa
wchodzące, diagnostyczne szcze-
plonki, ekspertyzy. 3455

Pracownia Gorsetów „MARTA”
Łódź, Piotrkowska 130 (w podwór-
zu).

Poleca świeżo otrzymane fasony paryskie.
Wielki wybór gorsetów gotowych. Biusto-
nosze, pasy brzuszne, gorseciki dzieciinne
do prostego trzymania. Przyjmuje gorsety
do przeróbki, reparacji i prania. 892

Fosfatyna Faliera.

Najbardziej zalecany pokarm dla dzie-
ci. Stosowanie tegoż jest wskazanem w
wielu od 7 do 8 miesięcy, zwłaszcza zaś
w czasie odstawienia od piersi i w okre-
sie rośnięcia. Sprzyja ząbkowaniu, za-
pewnia prawidłowy rozwój kości, zapo-
biega lub wstrzymuje biegunki tak częste
u dzieci upośledzonych.

Pożyteczna dla rekonwalescentów,
anemicznych i starców. Do nabycia
wszędzie. Skład główny: 6 rue de la Ta-
cherie, Paryż. 883

**KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEDBANY, NIEŻYT
OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY
BYWAJA USUWANE DZIĘKI UŻYCIU
CAPSULEK COGNET**
Jest to lek znakomity przeciwko wszystkim
CHOROBOM PŁUCNYM
PARYZ. Rue de Saintonge. 43 i wszystkie apteki.

Do wynajęcia od 1 lipca 1913 r. na Piotrkowskiej ulicy № 150 różne lokale

odpowiednie na biura i składy. Tamże w budynku murowanym
jednopiętrowym 2 wielkie sale przydatne na warsztaty rzemieślni-
cze lub fabrykacyjne.
Wiadomość u pana L. Danielewicza w Towarzystwie Ubez-
pieczeń „Rossja”, Piotrkowska Nr. 106. 885

Kto cierpi na odciski lub też na brodawki, niech natych-
miast używa amerykańskiego środka „CORRICIDE” De Keene firmy
„The Keene Co. w New-Yorku”, a wtedy w przeciągu 3-ch nocy
uzyska zupełne wyleczenie. Tysiące podziękowań! Skutek zapewnio-
ny! Nieszkodliwość zagwarantowana! Do nabycia we wszystkich
apteках, składach aptecznych i perfumeryach po niższej cenie
(celem wypróbowania) tylko do 1 stycznia 1914 z 60 k. na 35 k. Ge-
nerała reprezentacja na całą Rosję: H. Neuman, Łódź, Piotr-
kowska, tel. 16-20. 523



Siedne dziecko nie zna drogi
Będzie w domu zbite.
A dąś śmiejąc się mu radzi
Jura
Wiosnopolecie
Wiosnopolecie plan m. Łódź.

Potrzebny stangret

wyjazdowy, trzeźwy, z doskona-
nymi świadectwami. Ul. Andrzej-
ska 7, m. 4. 1008

Letnie mieszkanie.

Pokój duży słoneczny, kuchnia
i przedpokój. Foliwark Janisz-
ewice, od Zdunskiej Woli, 1 i pół
wiorsty szosa. Wiadomość na
miejscu, Koźmiński. 1006

Mieszkanie

składające się z 5 lub 4 pokoi
z kuchnią, wszelkimi wygodami
i oświetleniem elektrycznym od
1 lipca do wynajęcia. Wiadomość
u gospodarza, ul. Anny 33 1012

Nauczyciel

połak, katolik, w wieku 45 lat,
z gruntownym rosyjskim, nie-
mieckim, francuskim i filologią
starożytną może w każdym cza-
sie wyjechać na wieś. Łaskawe
oferty: Warszawa, plac Warecki
poste restante, okaziciel swia-
dectwa akademickiego z 1893 r., 523

Rozdaje się 10,000 paczek bezpłatnie!

PROSTY ŚRODEK LECZĄCY REUMATYZM WE WSZYSTKICH POSTACIACH OFIAROWUJE SIĘ OBECNIE PUBLICZNOSCI ZUPEŁNIE DARMO TYTUŁEM PRÓBY. WYLECZONO MNÓSTWO WYPADKÓW ZASTARZAŁYCH OD 30 I NAWET 40 LAT.



Rysunek № 1
Kość biodrowa
człowieka ma blysz-
czący wygląd i
jest koloru błę-
kitnawo niebieskawego.

Patrz rys. № 2.

Na zasadzie: „trzeba widzieć, by się przekonać”. M. E. TRAYSER z Londynu ofiarowuje każdemu tytułem próby swój środek od reumatyzmu na własny koszt. W tym celu rozdaje 10,000 paczek bezpłatnie i dostarczy je każdej osobie po nadesłaniu odpowiedniego adresu M. E. Trayser sam przecierpiał wszystkie męki i zaznał bólesci reumatyzmu. W ciągu całego szeregu lat wypróbował niezliczone mnóstwo znanych wówczas środków antireumatycznych, lecz bez najmniejszego skutku.

Nieraz doznawał takich męk, że musiał zażywać morfinę i wy-czerpawszy wszelkie istniejące środki, musiał się z rezygnacją pogodzić ze swoim losem. Zaczął badać powody i przyczyny reumatyzmu i po wielu eksperymentach udało mu się nareszcie wynaleźć receptę, która go zupełnie wyleczyła. Lekarstwo to wywarło taki dobroczynny wpływ na cały organizm, że postanowił on nazwać ten nowy środek „TRAYSER”. Ci z pomiędzy jego krewnych, znajomych i przyjaciół, którzy również cierpieli na reumatyzm, zostali następnie wyleczeni i wreszcie p. TRAYSER postanowił zaofiarować swój środek całemu światu. Lecz zadanie to okazało się prawie niewykonalnym, wobec tego, że prawie każdy już wypróbował setki i więcej tak zwanych środków i w żaden sposób nie chciał się dać przekonać, że środek od reumatyzmu wogóle może istnieć. Niemniej, pewien pan, już w podeszłym wieku w Liverpoolu napisał mu, że jeśli p. Trayser pošle mu swoje lekarstwo, to on go jeszcze tym razem spróbuje, lecz wobec tego, że w ciągu 41 roku cierpiał na reumatyzm i przez ten czas prawie majątek wydał na lekarzy i lekarstwa, to nim się nie przekona o wartości środka, nie wyda więcej ani grosza. Próbkę została mu nadesłana; następnie kupił więcej i rezultat był nadzwyczajny. Pacjent ten został zupełnie wyleczony. To dało p. Trayser nową myśl i od tego czasu zaczął wysyłać wszystkim na żądanie bezpłatne próbki. Środek ten wyleczył p. Benedykta Kuliczewskiego w Tarnopolu po 18 letnich cierpieniach. Pan Franciszek Olszówka w Opolu chorował przez 16 lat i został zupełnie wyleczony przez „TRAYSER”. Stanisław Kuchciński w Rakowie, w gub. Mińskiej, cierpiał przez 20 lat i zupełnie pozbył się swojej choroby. P. Jan Zajęczkowski w Kleparowie, chorował przez 28 lat na reumatyzm i zawdzięcza swoje zdrowie lekarstwu „TRAYSER”. Pan Stanisław Krawczyk w Warszawie (Praga), zupełnie wyzdrowiał po pięciu letnich ciężkich cierpieniach. E. J. Koniczny w Zdunskiej Woli, w gub. Kaliskiej męczył się przez 11 lat i został uratowany od pewnej śmierci. Michał Karski w Klonowie, został zupełnie wyleczony po 10-letnich cierpieniach. P. K. Gładysiewicz (Dyrektor Archiwum) w Krakowie cierpiał, przez 17 lat na reumatyzm i wszelki ślad tej choroby zupełnie zniknął wskutek tego środka.

W tysiącach innych wypadków podobne skutki zostały osiągnięte. Środek ten zdołał wyleczyć mnóstwo wypadków, które dotychczas skutecznie się opierały sztuce lekarskiej, pielęgnowaniu w szpitalach, wszelkiego rodzaju lekarstwom, elektryczności i t. d., a w tej liczbie wielu osób w wieku 75 lat. Pan Trayser wysyła próbną paczkę każdej osobie, która przeczyta niniejsze ogłoszenie, albowiem życzy on sobie dać każdemu sposobność skorzystania z tego szczęśliwego zbiegu okoliczności. Jest to nadzwyczaj skuteczny środek leczniczy i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jest w stanie wyleczyć reumatyzm wszelkiego rodzaju i we wszystkich jego postaciach, nawet w najbardziej uporczywych wypadkach.

Adres p. Trayser jest następujący:

M. E. Trayser, № 124 Bangor House Shoe Lane 665 w Londynie.



Rysunek № 2.
Wygląd kości
biodrowej w sta-
nie reumatycznym; chrząstka
dotknięta jadem reumatycznym
przybiera żółty kolor.

Ból głowy i Migrenę

z kugutem



marka fabr.

natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin” bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już fałszyfikaty! Więć żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych tylko w Procu i z podpisem wynalazcy A. Gaseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 417

Letnie mieszkania

do wynajęcia; 3 wiorsty od stacyi dr. żel. Warsz.-Wied. Rogów, las, łąki, kąpiel. Mieszkania 2 i 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość: Ul. Piotrkowska 48, skład firmy Kindlera, adres listownie: Rogów, W. W. Kindler. 773

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145. Ogólnie znana lecznica zębów lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparaty sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo niskie.



LECZNICZA MAŚC ZIOŁOWA VILIA-CRÈME — DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS OBERMEYER.

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROŻENIOM i wszelkim chorobom skórny.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko, PRAWDZIWE w CZERWONEM opakow. — Wystrzegać się naśladowictwa! UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MAŚCI VILIA CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowe:

„MYDŁO HERBA”

D-ra OBERMEYERA z wizer. Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku.

PRZY RÓWNOCZESNEM STOSOWANIU CUDOTWÓRCZE WYLECZENIE!



CENTRALNA KLINIKA

chorób zębów i jamy ustnej w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 747r

Marka fabryczna: Słońce w trójkącie.



Butelka oryginalna.

Na nadchodzące święta Gustawa Keilicha Ocet stołowy № 1

niezbędny.

Dostać można wszędzie.

Fabryka: ul. Orle 25. Telefon 9-95.
Sprzedaż detaliczna: ul. Widzewska 143 róg Orlej.

Wystrzegać się podrabiania.

Na żądanie wysyła się

Na sezon wiosenny wszystkie

Nowości,

zagraniczne i krajowe, otrzymał i poleca takowe po możliwie niskich cenach

Skład sukna i korytów

J. W. Wagner

Łódź, ulica Krótka № 7, Telef. 29-II.

na prowincję